

„Kolory Polski” w Walewicach

Wykonawcy:

Krzysztof Jakowicz – skrzypce

Tango Attack w składzie:

Grzegorz Bożewicz – bandoneon, akordeon

Piotr Malicki – gitary

Hadrian Filip Tabęcki – fortepian

W programie:

Najpiękniejsze polskie tanga okresu międzywojennego w nowych aranżacjach Hadriana Filipa Tabęckiego.

Tango przebyło długą drogę, by dotrzeć na salony i parkiety konkursów tanecznych. Jego korzenie tkwią w Afryce Środkowej, skąd wywodzą się wyraziste tańce niewolników. Na Kubie rytmy afrykańskie połączyły się z hiszpańskimi, tworząc habanerę, która na południu Hiszpanii przekształciła się w tango andaluz. Buenos Aires i Montevideo to z kolei miejsca narodzin tanga argentyńskiego. Nowy taniec trafił do Europy na początku XX wieku i szybko ją zawojował, choć nie obyło się bez kontrowersji. Bliskość fizyczna tancerzy i wyraźny ładunek erotyzmu budziły protesty; przeciw barbarzyńskim wygibasom wypowiadał się nawet papież Pius X. Mimo to tango stało się jednym z najpopularniejszych tańców lat międzywojennych, podbijając Paryż, Berlin, Rzym, Wiedeń...i Warszawę. Nad Wisłą rozbrzmiewało na dansingach, w kabaretach i na antenie radiowej. Rocznie pojawiało się około 400 nowych polskich tang! Pisali je także kompozytorzy muzyki poważnej, tacy jak Andrzej Panufnik czy Feliks Rybicki. Melancholijne, pełne żywych emocji piosenki, jak „Tango milonga” czy „Ta ostatnia niedziela” zyskały popularność także za granicą.

Najpiękniejsze polskie tanga dwudziestolecia międzywojennego wykona maestro Krzysztof Jakowicz – niezrównany wirtuoz skrzypiec, autor wielu cennych nagrań, zasłużony pedagog. Podczas Kolorów po raz kolejny dowiedzie on swej wszechstronności, wykonując takie utwory, jak „Odrobina szczęścia w miłości”, „Chryzantemy złociste”, czy „Całuję twoją dłoń, madame”, które dzięki Hadrianowi Tabęckiemu zyskały nowe aranżacje. Sto lat temu te utwory mogły rozbrzmiewać na przykład we wnętrzach pałacu w Walewicach.

18 lipca, sobota, g. 20

Pałac Walewskich, Walewice 38

Wstęp wolny